

GŁOS PIOTRKOWSKI

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK II (V)

SOBOTA 30 KWIEŃNIA 1949 ROKU.

Nr 117 (1491)

W ciągu trzech dni wyzwolono 20 miast chińskich Wspaniałe wyniki wielkiej ofensywy chińskich wojsk ludowych

NOWY JORK (PAP.). Jak wynika z napływających tu wiadomości Chińska Armia Ludowa dokonała nowych postępów na dwóch głównych kierunkach swej ofensywy na południe od rzeki Jang Tse Kiang. W kierunku na wschód, w bezpośrednim natarciu na Szanghaj, Armia Ludowa zajęła Su - Czou - kilkunastotysięczne miasto przemysłowe w odległości około 50 mil na zachód od Szanghaju. Su - Czou jest ważnym węzłem kolejowym na linii Nankin-Szanghaj. W kierunku na południowy - wschód t. zn. na Hang - Czou wojska ludowe posuwają się naprzód i zagrażają Kaszingu, leżącemu o 50 mil na południowy zachód od Szanghaju. Zajęcie Kaszingu przecięłoby linię kolejową Szanghaj-Hang-Czou, i oznaczałoby odcięcie kontaktu drogą lądową między garnizonem szanghajskim a wojskami nacjonalistycznymi w południowo - wschodnich Chinach. Su - Czou stanie się niewątpliwie centralną bazą wyjściową dla tych dwóch głównych kierunków ofensywy ludowej.

W związku z wiadomościami, że nowe oddziały ludowe przeprawiły się przez rzekę Jang - Tse - Kiang blisko od Szanghaju, oczekuje się, że wszystkie te trzy operacje ofensywne przybiorą na sile. W ogólnym przeglądzie sytuacji chińskie radio ludowe stwierdziło, że od czasu sforsowania rzeki Jang - Tse - Kiang, Armia Ludowa ZAJĘŁA POWYŻEJ 20 MIAST NA POŁUDNIU OD TEJ RZEKI.

NA POŁUDNIU OD SZANGHAJU

PARYŻ (PAP.). Agencja France Presse donosi, że wojska kuomintangowskie opuściły miasto Wu - Ksing i wycofały się w kierunku Wu - Kang o 40 km na północ od miasta Hang - Czou, stolicy prowincji Cze - Kiang. Komunikacja kolejowa między tymi trzema miastami została przerwana.

Wojska kuomintangowskie wycofują się w panice na południe i w większości miast prowincji Cze - Kiang panuje wielkie zamieszanie. Prowincja Cze - Kiang leży na wybrzeżu morza Żółtego na południe od Szanghaju.

OSTRZEŻENIE DLA IMPERIALISTÓW ANGLOSASKICH

PEKIN (PAP.). Agencja Wyzwolonych Chin ogłasza deklarację 60 masowych organizacji demokratycznych w sprawie znanych jako na rzecze Jang - Tse, spowodowanych obecnością na wodach chińskich brytyjskich okrętów wojennych. Deklaracja ostro potępia imperializm brytyjski za gwałcenie suwerenności Chin i próbę wzięcia udziału w wojnie domowej przeciwko ludowi chińskiemu.

Ostrzegamy imperialistów - głosi deklaracja - że w razie ponowienia się tego rodzaju zamachu na suwerenność Chin spotkają się oni ze stanowczą odprawą ze strony ludu chińskiego.

NOWE ŻYCIE ZAKWITA NA WYZWOLONYCH TERENACH

PEKIN (PAP.). Agencja Wyzwolonych Chin donosi, że do dowództwa Armii Ludowej wpłynęły liczne telegramy powitalne od organizacji ludowych, stwierdzające, że po zajęciu przez Armię Ludową Talyuanu, stolicy prowincji

Szan - Si, zakończone zostało dzieło wyzwolenia Chin Północnych.

PEKIN (PAP.) Agencja Wyzwolonych Chin podaje szereg wiadomości, świadczących o szybkich postępach od budowy gospodarczej na wyzwolonych obszarach. W Tientsinie pracują coraz intensywniej znacjonalizowane fabryki włókiennicze. W okolicach Mukdenu czynny jest znów przemysł węglowy, mimo iż wojska Kuomintangu wycofując się zatopiły kopalnie. W Mandżurii są w pełnym toku wiosenne roboty rolne, m. in. w 12 wielkich ośrodkach spółdzielczych, posługujących się maszynami.

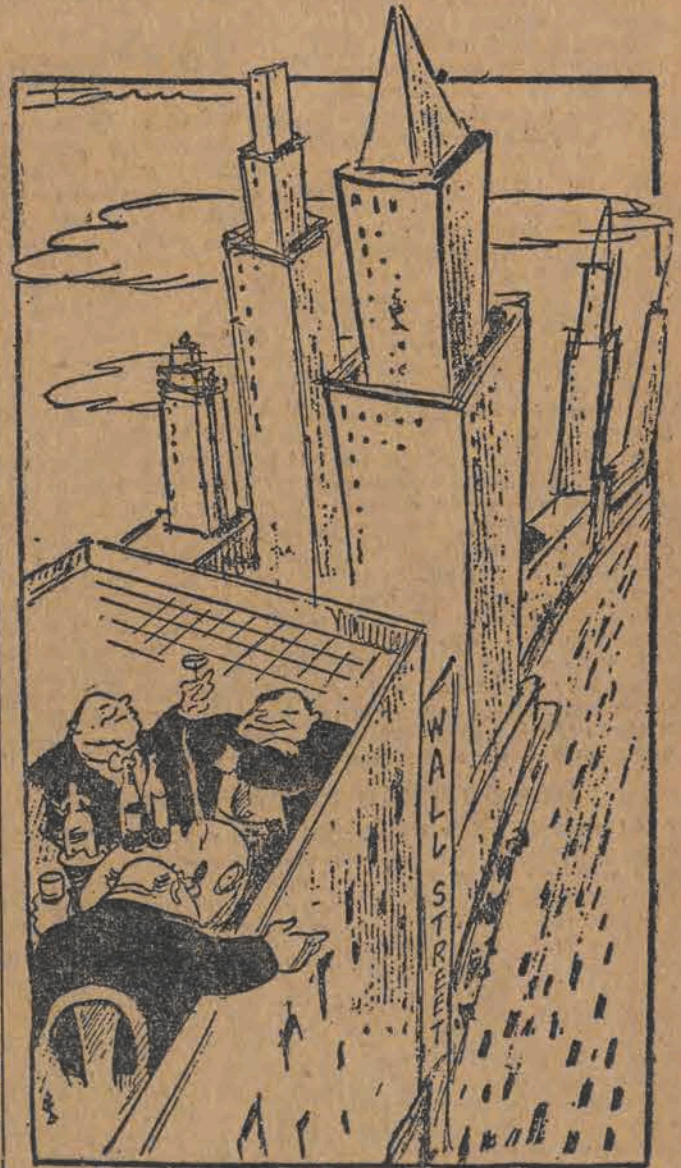
Ludność pracująca w Nankinie ochroniła przed zniszczeniem wiele ważnych gmachów i obiektów przemysłowych. Większość urzędników kuomintangowskich pozostała na miejscu i przystąpiła do pracy niezwłocznie po wyzwoleniu.

Miejscowa rozgłośnia radiowa transmituje wiadomości z radiostacji Nowych Chin w Pekinie.

Pracownicy kolei zadeklarowali gotowość jak najszybciej przywrócić ruch kolejowego na liniach, zniszczonych przez cofające się wojska Kuomintangu.

PEKIN, (PAP.). - Agencja Chin Wyzwolonych donosi, że od dział spadochroniarzy kuomintangowskich, liczący przeszło 2.500 żołnierzy i oficerów przeszedł na stronę Chińskich Wojsk Ludowych. Oddział ten miał udać się drogą morską z Szanghaju do Fu-Kien, w prowincji Fu-Czou.

W drodze dowódca oddziału rozkazał kapitanowi statku zawinąć do jednego z portów północnych, wyzwolonych przez Armię Ludową.



WSRÓD BANKIERÓW Z WALL-STREET: Panowie, niech żyje Truman - precz z podżegaczami pokojowymi!

Proletariat Czerwonej Łodzi melduje:

Słowa zobowiązań - przekuto w czyn!

Wspaniałe wyniki Przedmajowego Czynu fabryk łódzkich

PZPB Nr 16

Zaloga naszych zakładów zobowiązała się wykonać w kwiecieniu miesięczny plan produkcji w 112 proc. z czego 92 procent pierwszego gatunku. Zobowiązania dotrzyaliśmy. Już w dniu 28 kwietnia osiągnęliśmy o 6.000 szpilek więcej niż brzmiało zobowiązanie majowe, a „prymy” - 92 proc. tak jak było przyrzeczone. Dotrzyaliśmy również i innych naszych zobowiązań, ruch współzawodnictwa, który podjęliśmy się rozszerzyć na 50 procent załogi robotniczej, obejmuje już w tej chwili 57 procent załogi. Liga Kobiet która do kwietnia obejmowała 70 proc. załogi kobiecej, a zobowiązała się do 1 Maja dociegnąć do 80 procent, ma teraz w swych szeregach 90 procent załogi kobiecej naszych zakładów i zalogowała 3 kola terenowe w dzielnicy Widzew zamiat oblicanych dwóch kół; świetlica realizująca Czyn Majowy nawiązała łączność kulturalną ze wsią Małina w pow. łowickim, zorganizowała tam kurs czytania i pisania oraz biblioteczkę.

Sekretarz PZPB B. Annski Sekretarz Rady Zakładowej - Czerwińska

Łódzkie Zakłady Przemysłu Odzieżowego

Podjęliśmy się wykonać w miesiącu kwietniu 40 procent planu produkcji drugiego kwartału. Wykonaliśmy to.

Skrócenie cyklu produkcyjnego z 50 na 24 godziny - wykonano. Towarzysze Borcz i Roland zobowiązali się wybudować i uruchomić pralnię na dzień 1 Maja - wykonano.

Tasnowa, towarzyszyca Wejman, obiecała podnieść produkcję o 10 procent, a podniosła ją o 14

procent. Tasnowa tow. Jankowska, obiecała podnieść produkcję o 6 procent i wykonała to.

Pracownicy Bazy Remontowej przyrzekli, że wykonają bezpłatnie 20 aparatów do przyszywania guzików oczkowych i zobowiązania swego dotrzymali. Aparaty te będą dawały firmie naszej 160 tys. zł. miesięcznie.

Zobowiązania podjęte przez naszą załogę w pełnym zrozumieniu, że swą wzmoczoną pracę przyczynią się do wzmocnienia gospodarczego i politycznego naszej Demokratycznej Polski Ludowej.

Pracownicy Elektrowni Łódzkiej oświetlili ulicę Napiórkowskiego

Robotnicy Elektrowni Łódzkiej dla uczczenia Święta Pracy zobowiązali się zainstalować lampy elektryczne na długości przeszło 1 km na ulicy Napiórkowskiego, zamieszkałej wyłącz nie przez ludność robotniczą.

Roboty rozpoczęte zostały 19 kwietnia i wykonane zostały na 3 dni przed terminem.

Spółeczny czyn robotników Elektrowni zasłużył na pełne uznanie i wdzięczność.

Nędza robotników rolnych we Włoszech Tysiące ludzi - zdanych na łaskę wielkich obszarników

RZYM (PAP.). W izbie deputowanych odbyła się ożywiona dyskusja w sprawie przedłużenia umów robotników rolnych z właścicielami ziemskimi.

Koalicja rządowa odrzuciła wszystkie wnioski opozycji, zmierzające do ochrony praw robotników rolnych. W wyniku tego po wygaśnięciu umów ro-

botnicy ci będą zdani całkowicie na łaskę obszarników.

„Unita” komentując ten fakt podkreśla, iż chrześcijańska demokracja jeszcze raz dowiodła, jak wygląda w jej pojęciu sprawiedliwość społeczna i jaka będzie wartość reform, zapowiadanych przez de Gasperiego.

Dygnitarze watykańscy przed sądem w Rzymie Pralat papieski Cippico - oskarżony o miliardowe oszustwa

RZYM (PAP.). Rozpoczął się tu proces przeciwko wysokiemu funkcjonariuszowi watykańskiemu Cippico, bohaterowi jednego z największych skandałów finansowych, który wybuchł w końcu 1948 r.

Skandal ten ujawnił miliony spekulacji walutowe, w które zamieszani byli najwyżsi dygnitarze watykańscy oraz szereg zakonów.

W toku postępowania sądowego Cippico przyznał, iż będąc w ciągu 15 lat funkcjonariuszem watykańskim przeprowadzał transakcje walutowe, które przyniosły mu znaczne zyski.

Oskarżony stwierdził również, że podobnymi operacjami zajmowali się inni dygnitarze watykańscy a nawet całe działy

Powrót delegacji polskiej z Kongresu Pokoju w Paryżu



W ub. czwartek powróciła do kraju z Paryża delegacja polska na Światowy Kongres Obrońców Pokoju. Delegacja powitana została uroczystie przez ludność Warszawy. Na zdjęciu z lewej strony - delegacja w chwili po opuszczeniu samolotu. Z prawej - delegaci udzielają wywiadu przedstawicielom prasy i radia.

Rozwijamy i wzmacniamy naszą gospodarke dla dobra mas pracujących i dla dobra pokoju

W życiu politycznym i gospodarczym Polski Ludowej zamysłamy pewien okres, który rozpoczął się Czynem Kongresowym polskiej klasy robotniczej i kończy Czynem 1 Maja. Okres ten był jednym z etapów naszego marszu naprzód w warunkach stworzonych przez jedność ideologiczną i organizacyjną ruchu robotniczego.

Był to etap, w którym warkł nurt życia politycznego i gospodarczego zrodził mowę, nie przemijającą wartość wysiłku ludzkiego i przyniósł szereg wspaniałych osiągnięć w naszej gospodarce narodowej.

Rozwijając się na fali Czynu Kongresowego aktywizacja mas pracujących pozwoliła postawić nowe, ambitne hasło przedterminowego ukończenia planu rocznego, celem zdobycia szerszej bazy wyjściowej dla nowych zadań planu 6-letniego.

Oparty na współzawodnictwie pracy Czyn Przedkongresowy pozwolił przekroczyć nasze plany produkcyjne w 1948 r. o 10 proc. Doświadczenia tego okresu wskazywały — według słów tow. min. H. Mięca — że nasze planowanie gospodarcze w coraz większym stopniu wpływa na masowy, potężny ruch współzawodnictwa pracy, który pozwala przekraczać zamierzenia.

Od tego czasu, na etapie dwóch czynów, Partia i klasa robotnicza postawiły przed masami pracującymi nowe zadania w dziedzinie racjonalizacji i lepszej organizacji wysiłków produkcyjnych, co znalazło swój wyraz w uchwałach Konferencji Oszczędnościowej, a potwierdzone zostało przez osiągnięcia Czynu 1 Maja.

Współzawodnictwo, wsparte systemem oszczędzania i wysiłkiem nowatorskim robotnika polskiego, pozwoliło z kolei na przedterminowe wykonanie planu 1949 roku — ostatniego roku naszej trzylatki gospodarczej, który w tych warunkach ukończyć możemy na 2. do 3-ch miesięcy wcześniej. Z doświadczeń okresu tych kilku miesięcy nie tylko jednak wiemy, że plany będą przekroczone, lecz wiemy również, w jak sposób cel ten będzie osiągnięty.

Mówi o tym komunikat CUP o wynikach pracy w I kwartale br. stwierdzający, że „reformacja systemu plac i norm zrealizowana w I-ym kwartale 1949 r. przyniosła wzrost wydajności pracy robotników”. Również drogę tę wskazują nam postanowienia oszczędnościowe, które w sumie przysporzyły mają z górą 117 miliardów złotych oszczędności.

Przed wszystkim jednak wiemy z cyfr opublikowanych

Nasi korespondenci piszą:

Załoga PZZPJG wypełnia zobowiązania

Na zebraniu całej załogi fabrycznej pracownicy P. Z. Z. P. J.G., Wytwórnia Nr 6, postanowili dla uczczenia 1-go Maja wykonać plan roczny, do dnia 15.10. br. oraz podnieść jakość do 99 proc.

Plan oszczędnościowy, wyrażający się sumą 74,5 milionów zł. postanowiono podnieść o 10 proc.

Poza tym w dyskusji poszczególni pracownicy podjęli indywidualne zobowiązania; a więc tow. Wesołowski z walcowani zobowiązał się podnieść dzienną produkcję do 1000 kg., tow. Kuropatwa z przykrojowni zobowiązał się wykonać dziennie o 200 par części do obuwia więcej, tow. Markiewicz Władysława zobowiązała się wykonać dziennie o 20 par na każdym pasie więcej, czyli zwiększyć produkcję o 200 par dziennie.

Poza tym dla uczczenia święta 1. Maja, fizyczni i umysłowi pracownicy naszej wytwórni w związku z uzyskaniem nowych bliźniaczych walcarek postanowili wykonać pod fundament betonowy o powierzchni 70 m. kw. W dniu wczorajszym wpłynął meldunek, że fundamenty są gotowe. Również tow. tow. Wesołowski, Kuropatwa i Markiewicz zobowiązania swe już wykonali.

Błażej Edmund korespondent fabryczny „Głosu” z PZZPJG Nr 6

przez CUP, że dzięki tym metodom przekroczyliśmy plan produkcyjny 1-go kwartału 1949 r. w najważniejszych odcinkach wytwórczości.

W porównaniu do I kwartału 1948 r. wyprodukowaliśmy więcej węgla o 8 proc., stali o 16 proc., rudy żelaza o 13 proc., cynku o 25 proc., superfosfatu o 95 proc., obrabiarek do metali i drzewa o 42 proc., wagonów osobowych o 23 proc., żarówek o 71 proc., cementu o 35 proc., szkła okiennego o 14 proc., tkanin bawełnianych o 15 proc., tkanin lnianych o 20 proc., skór podeszwowych o 10 proc., skór wierzchnich o 33 proc., oleju surowego o 19 proc. i papierosów o 62 proc.

W rolnictwie przekroczyliśmy plan zasiewów wiosennych, szczególnie wydatnie przy uprawach specjalnych (len o 23

proc. i konopie o 12 proc.), zwiększyliśmy zaopatrzenie w nawozy sztuczne o 13 proc., wykonano akcję kontraktacyjną trzody chlewnej 1949 r. do tej pory już w 70 proc. i wreszcie powiększono liczbę traktorów o 1190 do ogólnej 13.600.

Rolnictwo otrzymało pomoc kredytową na siewy, orkę i zakup nawozów sztucznych w ogólnej sumie 1.350 milionów zł. Pomoc ta, dzięki wzmocnieniu przez nasz aktyw wiejski czujności klasowej i pomyślnie rozwijającej się w tym czasie akcji pogłębiania współpracy robotniczo-chłopskiej, dotarła do właściwych rąk — do drobnych i średniorolnych chłopów.

Przewozy towarów w I-ym kwartale 1949 r. przekroczyły o 13 proc. osiągnięcia z roku 1948, przewozy osób o 10 proc. przeladunki towarów w portach

wzrosły o 17 proc., przy czym port szczeciński osiągnął imponujące rezultaty, powiększając w ciągu roku swoją pracę prawie 3-krotnie.

Bilansując dorobek gospodarczy, szczególnie ważnego w naszym życiu etapu, który zaczął się Czynem Kongresowym i do pełni Czynem 1 Maja, przypomnieć należy słowa Przewodniczącego KC naszej partii tow. Bolesława Bieruła, wypowiedziane na ostatnim plenum KC PZPR, który podkreślił wagę zagadnień gospodarczych w walce o utrzymanie pokoju.

„Rozwijając i wzmacniając naszą gospodarke stwierdził tow. Bierut — rozwijamy i wzmacniamy jednocześnie siłę gospodarczą i obronną całego frontu antyimperialistycznego, rozwijamy i wzmacniamy siły pokoju”.

Tysiączna obrabiarka!

Robotnicy Zakładów Mechanicznych im. Strzelczyka chlubnie wypełnili swe zobowiązania

W dniu 1-ym Maja przejeżdżając ulicami Łodzi uderowarę na pięknie samochod, a na nim tysiączna obrabiarka robotników fabryki im. Strzelczyka. Niejedno serce uderzy radośnie, gdy oczy przecztają umieszczony na obrabiarce transparent: „Tysiączna obrabiarka, to nasza odpowiedź na pakt atlantycki”.

Długim szeregiem stoją dziesiątki obrabiarek w hali montażowej fabryki im. Strzelczyka, niby żołnierze w karnym orydku. Żołnierze postępu i pokoju — maszyny, które przyczyniły się do podniesienia możliwości produkcyjnych na szego przemysłu, do usprawnienia produkcji krafu.

Nie jeden już taki „oddział” gotowych obrabiarek wymaszerował dla pamięnia swych prac z sal tej fabryki. Wszystkie one były dziełem pracowitych rąk „strzelczykowskich” robotników. Sprawne dłonie toczyły, szlifowały, pasowały niezliczone ilości części maszyn. Ile było tych maszyn? Ktoś tam liczył. Robotnicy nie liczyli. Starali się wyrabiać jak najwięcej i jak najlepiej. Interesowali się poziomem swej produkcji, dbali o wykonanie planu. Ale obrabiarek, jak groszy w sakiewce — nie liczyli.

I oto pewnego dnia obiega fabryka wieść, że wkrótce zbudowana zostanie tysiączna obrabiarka.

— Oho! — wykrzyknęli robotnicy z radością — nieźła cyfra! Podkreślmy ją czerwono, by dostrzegli ten, bądź co bądź, pokażny wynik naszych trudów wszyscy gardujący o wojnie, wszyscy wrogowie pokojowych wysiłków ludowej demokracji. A więc, wykonamy tę tysiączną obrabiarkę na dzień Święta Robotniczego, na 1-go Maja.

Jak zapowiedzieli — tak wykonali. Ta historyczna obrabiarka pozornie wygląda, jak wszystkie inne. W przededniu uroczystości pierwszomajowych skromnie stoi w szeregu innych w hali montażowej. Ktoś niej uwija się brygadziści. Ostatnie próby, ostatnie dotknięcia narzędziami.

Ta zapobiegliwa krzątająca przy wykańczaniu montażu obrabiarki jest jednak nieco odmienna, niż zazwyczaj. Trochę jakby jakoś ogłada obrabiarkę załoga fabryki. Bowiem tysiączna obrabiarka jest prototypem o zmiennej częściowo konstrukcji, więc budzi specjalne zainteresowanie, stanowi przedmiot wyjątkowych nadziei i osobistych trosk.

Część tysiącznej obrabiarki

Na oddziale wytaczarek brygadziści tow. Otorowski i Kowalczyk i Jaekiewicz zobowiązali się podnieść swą produkcję o 20 proc. w stosunku do miesiąca ubiegłego. Zobowiązania te wykonali na dwa dni przed terminem. Przewodnik pracy oddziału heblarek tow. Lalek przekroczył już o 6 proc. swe pierwszomajowe zobowiązanie. Na słowa uznania odpowiada: „Przecież to nie wysiłek sportowy, żeby dobiec do mety i usiąść. Zobowiązanie się wykonało, by móc zrobić jeszcze więcej i jeszcze lepiej. Tak samo z tą tysiączną obrabiarką. Dzisiaj zrobiliśmy ją. Dobra jest. Robimy dalej. Za rok będzie dwutysięczna.

Podobnie jest i gdzie indziej. W wydziale elektrycz-

nym brygada tow. Szalkowski w milczącej zgodzie pokonała niedłuda przeszkode, mianowicie brak kabla, nie pozwalającego na uruchomienie nowej szlifierki do płaszczyn. Szlifierka już idzie na starzych kablach, pracowicie i starannie „odrodzonych” przez brygadę.

Słusarz tow. Doruch, którego praca zawarta jest w idealnych płaszczynach tysiącznej obrabiarki, przekroczył swe zobowiązania pierwszomajowe — o 15 procent. Tow. Wołujczyk, instruktor w brygadzie uczniowskiej, zobowiązał się wyszkolić kilkunastu nowych fachowców. O wyniki nie trzeba go pytać. Wystarczy popatrzeć na wskaźniki brygady.

B. Drzew.

Tow. Dolniakowa z PZPB Nr 1

wraz ze swoim zespołem dotrzymała słowa

— Czy dotrzymuję zobowiązania majowego? Jak można o coś takiego nawet pytać!

Towarzyszka Dolniakowa czuje się prawie obrażona. — Podjęła zobowiązanie, przyrzec publicznie, że się coś zrobi i nie dotrzymać słowa — to by człowiek musiał być chyba bez honoru.

A moja rozmówczyni ma tego honoru bardzo wiele. Wieleletnia poddana Scheiblerów, w scheiblerowskim familiaku urodzona i wychowana, wie, co to jest honor robotniczy w ogóle a już tym bardziej honor robotniczy teraz, gdy z poddanej i niewolnicy stała się panią, gospodynią swojej fabryki.

Towarzyszka Dolniakowa jest pewna siebie, pewna swych zręcznych, mocnych rąk i wcale nie słabszej głowy. Pewna też jest swoich współtowarzyszek pracy. Nie dlatego, żeby w jej zespole były same wykwalifikowane wrzecienniki, ale dlatego, iż naocznie przekonała się, co zdziałać może wspólna pomoc i współpraca, jaką silę daje kolektyw. Ona oświadczyła przed zobowiązaniem zespołu nie tylko że dawała sobie radę, ale stale przodowała (otrzymała osiem nagród w indywidualnym współzawodnictwie pracy) ale spośród jej współtowarzyszek w zespole jedna tylko i to jeden jedyny raz była nagrodzona w wysiłku pracy.

— A teraz — oznajmia rado-

śnie — jedna druga podciaga, jedna drugiej pomaga i cały zespół otrzymał już dwa razy nagrodę, wprawdzie jeszcze niezbyt wielką, ale i to przecież rzecz poważna, gdy przedtem nie otrzymywało się nigdy.

Kierowana sprężystą ręką tow. Dolniakowej grupa 15 wrzecienników mocno poszła naprzód nie tylko pod względem ilości produkcji ale i pod wszelkimi innymi względami. Nie ma już teraz mowy o czyszczeniu maszyn tekturną. Hość pojedynek

stałe się zmniejsza a i dyscyplina pracy przestała być problemem.

— Z początku — opowiada tow. Dolniakowa — zapisywałam sobie, która się spóźnia, a teraz już nie ma wcale potrzeby, każda przychodzi do roboty raczej parę minut wcześniej i nie odchodzi od maszyny tak długo, jak długo transmisja się kręci. Jeszcze jedno pasmo i jeszcze jedno, o to starają się wszystkie na wysięgi.

Moja rozmówczyni nie jest je-

dnak tylko patriotką swojego własnego zespołu. Jak osobistą wygraną cieszy się, że przedziałnia jako całość poprawiła swą produkcję.

„Nawet tkalnica nam to przynaję” — podkreśla, by rozwiać wszelkie moje pod tym względem wątpliwości.

Tow. Dolniakowa stosunkowo niedawno czynna jest w ruchu robotniczym, lecz zdążyła związać się z partią mocnymi węzłami.

4 i pół miliarda złotych na żłobki, mieszkania i oświatę

Budżet socjalny przemysłu włókienniczego na rok bieżący można rozbić na trzy zasadnicze części. Pierwsza z nich — najważniejsza, to opieka nad matką i dzieckiem.

1,9 miliarda złotych przeznaczonych na ten cel jest gwarancją, że ok. 73 tys. dzieci włókiennarzy, które zostaną objęte w tym roku opieką, będzie należycie dożywione i użyjka fachową oraz troskliwą opiekę w żłobkach, przedszkolach, świetlicach, w stacjach opieki nad matką i dzieckiem, będzie nabierać zdrowia i wy-

poczywać na półkoloniach, koloniach i w preventoriach dziecięcych.

„Dzieci są przyszłością narodu” — to też nasze Państwo Ludowe, mimo trudnych jeszcze warunków, nie skąpi pieniędzy ani wysiłków, by je wychować na dzielnych i zdrowych obywateli, zapewniając im jak najlepsze warunki rozwoju.

Dużym krokiem naprzód w poprawieniu naszych warunków mieszkaniowych będą masowo przeprowadzane w bież. roku kapitalne remonty zamieszkałych domów. Za blisko 1 miliard złotych przybędzie nowych mieszkań dla włókiennarzy. Równolegle będą przeprowadzane częściowe remonty oraz przyłączanie do sieci kanalizacyjnej i wodociągowej domów zamieszkałych przez robotników, co zostanie zrealizowane z zasobów Funduszu Gospodarki Mieszkania i z dotacji Rady Państwa.

Biorąc to wszystko pod uwagę, możemy już z góry przewidzieć, że nasza tegoroczna sytuacja mieszkaniowa ulegnie pewnej poprawie. Pozostała część blisko czterech i półmiliardowego budżetu

socjalnego przeznaczona jest na podniesienie higieny i bezpieczeństwa pracy, kasy zapomogowe, na akcję wczasów, popieranie rozwoju i zakładanie nowych ogródków działkowych, finansowanie związków i zrzeszeń sportowych oraz na akcję kulturalną i oświatową.

Akcja kulturalna i oświatowa, przejęta przez Komisję Centralną Związków Zawodowych, będzie przeprowadzana w bieżącym roku pod hasłem likwidacji analfabetyzmu, zakładania kół samokształceniowych, językowych, artystycznych, popierania bibliotek, organizowania odczytów i szkolenia zawodowego i społecznego. Dla każdej grupy robotników, mających jakieś specjalne zainteresowania czy to w dziedzinie literatury, sztuki czy też w jakimkolwiek kierunku fachowym lub społecznym będą utworzone specjalne kółka pod kierownictwem wykwalifikowanych nauczycieli lub instruktorów. W Polsce Ludowej dostęp do kultury i oświaty, do nauki i do słowa pisanego otwarty jest dla wszystkich, którzy tego pragną.

Bel.

Interpelacje naszych Gzytelników

Właściciele letnich i zimowych rezydencji

Tow. Redaktorze! Każdemu z nas dał się w znaki głód mieszkaniowy. Jeszcze dzisiaj dużo jest rodzin robotniczych, gnieźdzących się w małych i wilgotnych pokoiach. Zdałoby się, że rzeczywiście nie ma bezużytecznie stojących mieszkań. Tymczasem przed kilku dniami miałem okazję zwiedzić duży dom w Reymontowie przy ul. Żyznej 7-9, który stanowi własność spadkobierców p. Rychniewskiego. Otóż dom ten stoi do dziś niezamieszany i, jak informowali mnie sąsiedzi, stanowi letnią rezydencję owych panów spadkobierców. Dom posiada 10 wolnych mieszkań, które przeważnie służą za składnice słomy i różnych rupieci.

— A teraz — oznajmia rado-

Staly czytelnik Głosu (nazwisko i adres znane redakcji)

Głos Kobiet

Razem utrwalamy pokój i tworzymy lepsze jutro

Kobiety polskie z otuchą święcą dzień 1 Maja

W dniu 1 Maja kobiety we wszystkich krajach świata wyjdą na ulice, by manifestować pod hasłem: Niech żyje Międzynarodowy Dzień Solidarności mas pracujących! Ta solidarność mas pracujących całego świata jest gwarancją lepszego jutra i utrwalenia pokoju. Spelną na niczym machinacje fabrykantów broni i ich popieczników. Przeciw klęce angloamerykańskich podżegaczy wojennych zespalią się siły pokoju, reprezentowane przez masy pracujące całego świata. Zwały front sił pokojowych nie dopuści do nowej wojny. Rachuby imperialistów zostaną rozwiązane.

Masy pracujące Państw Demokracji Ludowej, narody ZSRR, robotnicy, inteligencja i intelektualisci krajów Europy Zachodniej i całego świata stanęli po stronie sił pokoju. W szeregach walczących o pokój znalazły się uciskane ludy kolonialne. Ludzkość zmobilizowała swe siły, aby do wojny nie dopuścić.

My, kobiety Polski, manifestując naszą solidarność z masami pracującymi świata, manifestujemy równocześnie na rzecz utrzymania pokoju na świecie. Sparaliżowanie akcji podżegaczy wojennych da nam możliwość spokojnego budowania dobrobytu w naszym kraju.

Dzisiaj już w Polsce mało zostało kobiet, które zamykałyby swe życie wyłącznie w kręgu

rodzinnego ogniska. Każda z nas przeżywa wypadki, rozgrywane się na arenie politycznej i każda wnosi swą cegiełkę do budowy lepszego jutra. Kobiętom miast stały się bliskie zagadnienia wsi. Hasło sojuszu robotniczo-chłopskiego przestało być tylko odświętnym sloganem. Napelnio się ono żywą treścią i dzisiaj już kobiety miasta i wsi nawiązały ścisłą współpracę.

W dniu Święta 1-Majowego kobiety wiejskie będą manifestować u boku swych sióstr

pracujących w mieście, przeciw opiekunom niemieckiego imperializmu — anglosaskim podżegaczom wojennym.

Kobiety naszego kraju dokładają starań, aby podnieść poziom życia narodu na wyższy stopień. Robotnice masowym udziałem we współzawodnictwie pracy zwiększają produkcję. Intelektualistki pracujące dążą do podniesienia i wydajności wykonywanej pracy. Kobiety wsi biorą udział w podniesieniu wydajności swych gospodarstw.

Na to, abyśmy mogły w spokoju budować dla siebie lepszą teraźniejszość i jasną przyszłość dla następnych pokoleń, konieczny jest nam pokój. Nasz masowy udział w jutrzejszej manifestacji 1-Majowej będzie zadokumentowaniem wobec podżegaczy wojennych naszej zdecydowanej postawy w obronie pokoju.

Centralna Akademia Kobięca

Z okazji Pierwszomajowego święta w dniu 30 kwietnia odbędzie się w sali Filharmonii uroczysta akademia. Akademię tę organizuje Liga Kobięc oraz Wydziały Kobięce Partii Politycznych i Związków Zawodowych.

Oszczędzajmy i we własnym domu

Racjonalne wykorzystanie odpadków pokarmów

Oszczędność stała się nakazem naszego życia zbiorowego. Realizujemy plany oszczędności na naszych placówkach pracy. Nie zawsze pamiętamy je-

dnak o tym, że oszczędzać należy i we własnym domu, prowadząc racjonalną gospodarkę odpadkami jedzeniowymi.

Obecnie w wielu domach marują się zielone liście jarzyn. A przecież przy drożyznie owoców liście rzodkiewek, pietruszki, cebuli, porów, powinny być wykorzystywane, jako składniki surówek jarzynowych. Nie należy wyrzucać obierzyn zużytych owoców. Sporządzić na nich możemy ocet, po ususzeniu mogą też służyć jako namiastka herbaty. Resztki pieczywa, bułek i chleba, po wysuszeniu powinny zostać zmielone i wykorzystane do przyrządzania potraw. Zmielony chleb użyty być może za miast mąki do przyrządzania omletów a tarta bułka zawsze jest potrzebna w gospodarstwie.

Wszelkie niewykorzystane resztki jedzenia powinny być użyte jako karma dla drobiu lub bydła. Jeżeli nie my sami to może nasi sąsiedzi mogą mieć z nich pożytek. Kości po oczyszczeniu przechowujemy i dostarczamy do zbiornicy firmy „Bacutil”. Jej oddziały znajdują

się na terenie każdej rzeźni. Właściwa oszczędna gospodarka odpadkami jedzeniowymi to nie tylko zysk naszej kieszeni. Przynieść ona może poważne korzyści i gospodarce całego kraju.

Pożyteczne pokazy

Liga Kobięc podjęła na szczeblu lokalnym akcję pokazów w ramach akcji pielęgnacji niemowląt oraz właściwego ich żywienia. W ubiegłym tygodniu pokaz taki odbył się w Rudzie Pabianickiej. Na wykładach obecnych było 36 młodych matek. Również w dniu 26 bm. o

godz. 8-tej po południu w świetlicy Ligii przy ul. Andrzeja 1 odbył się podobny pokaz. Frekwencja matek była na nim duża, gdyż przeprowadzone wykłady oraz pokazy dostarczyły kobietom wielu cennych wiadomości.

W Indiach warunki byto-

Nasza korespondenci pisze

Aktywność kobiet w przemyśle papierniczym wzrasta

Kobiety w przemyśle papierniczym stanowią 29 procent ogółu zatrudnionych, w tym fizycznych pracownic jest 7.700, umysłowych — 1.300. Kobiety w zakładach produkcyjnych biorą czynny udział w realizacji planów i wybijają się na stanowiska kierownicze.

Zerówno pracownice fizyczne jak umysłowe biorą czynny udział w życiu społecznym i politycznym, wchodzą w skład Rad Zakładowych, pracują aktywnie w organizacji Ligii Kobięc, w kołach partyjnych. Kierowniczką świetlicy Fabryki

Papierni i Celulozy w Kalebach, ob. Jachna, jest członkiem Zarządu Głównego Związku Pracownic Chemicznych.

Nazwiska przewodniczącej Pałuckiej Leokadii, Dąbrowskiej Aleksandry (F-ka Kartonyż w Jeleniej Górze) i Piętki Józefy (F-ka Celul. i Pap. w Krapkowie) znane są ogółowi papierników.

Przodownice przekazują swe doświadczenie swym towarzyszkom pracy i przykładem swym zachęcają pozostałych członków załogi do wytyśnienia wysiłku nad realizacją zamierzeń produkcyjnych i społecznych.

Notujemy również duży wkład pracy kobiet w akcji opieki nad matką i dzieckiem. Choć złoobków przedszkoli, świetlic stale wzrasta, wyniki pracy referentek społecznych są poważne.

Wśród pracownic umysłowych duży procent kobiet zajmuje stanowiska kierownicze (kierowniczków oddziałów, sekcji, referentów itp.).

Dyrektorem Centralnego Laboratorium Celulozowo Papierniczego, placówki o charakterze wyłącznie naukowym jest dr Marchlewska-Szrajerowa.

Mamy również w naszym przemyśle wiele długoletnich pracownic, które przez 50 lat obsługują swój warsztat pracy. Cieszą się one uznaniem zarówno swych towarzyszy pracy, jak władz nadrzędnych przemysłu.

I. Zawistowska
korespondent „Głosu”

Kobiety bojowniczk



prof. Irena Joliot - Curie



prof. Cotton



Nina Popowa

Milliony kobiet biorą udział w walce o utrzymanie pokoju na świecie, na ich czele stoją zasłużone przywódczyni ruchu kobiecego. Irena Joliot-Curie, członkini Francuskiej Partii Komunistycznej, wielka uczona odznaczona dwukrotnie za pracę naukową nagrodą Nobla, jest czołowym działaczem ruchu walczącego o pokój. Prof. Cotton przewodnicząca Sw. Dem. Fed. Kobięc znany pedagog i pracownik na polu nauki była inicjatorką zwołania Kongresu Pokoju w Paryżu. Nina Popowa przewodnicząca Antyfaszystowskiego

Frontu Kobięc ZSRR bierze poważny udział we wszystkich akcjach, zmierzających do utrzymania pokoju na świecie i w szeregu swych wystąpieniach na forum międzynarodowym, demaskuje podżegaczy wojennych. Anna Seghers jest rewolucyjną pisarką niemiecką która w ciągu wielu lat walczyła z faszyzmem w swej ojczyźnie a dzisiaj jest czołową postacią demokratycznych Niemiec, występującą przeciw imperializmowi angloamerykańskiemu. Dolores Ibaruri — to przywódczyni bojowniczków o sprawiedliwość i wolność dla ludu hiszpańskiego



Anna Seghers

Posępna dola Tragiczny los kobiet w Indiach

O tym, że w krajach kolonialnych kobiety żyją i pracują w warunkach niewolniczego niemal ucisku, słyszymy często, nie zdajemy sobie jednak sprawy, jakie formy ucisku ten przybiera.

Specjalna komisja kobiece, delegowana przez Światową Federację Kobięc Demokratycznych, badała warunki życia i pracy kobiet w Indiach. Oto drobny ułamek faktów, przytoczonych w raporcie przewodniczącej tej komisji, pani Simone Bertrand.

W Indiach warunki byto-

wania najszerzych mas ludności są bardzo ciężkie. Wpływa na to nie tylko niska skala zarobków oraz warunki pańszczyżniane, w których żyje chłop hinduski, ale i polityka imperializmu angielskiego na terenie tego kraju. Nędza, głód i zacońanie Indostanu oraz Pakistanu leżą w interesie Anglii. Agenci angielscy pracują nad tym, by podsycać antagonizmy narodowościowe, religijne i wyznaniowe. Wywoływane na tym tle walki wewnątrz kraju przyniosły już stratę miliona istnień ludzkich.

Nędza, panująca na wsi, jest nie do opisania, powoduje ona emigrację do miast. Wytwarza to w ośrodkach miejskich nadmiar rąk roboczych. Robotnik jest na łasce i niełasce pracodawcy. Kobieta zadawała się musi połową nędznej płacy otrzymywanej przez mężczyznę. Kobiety w Indiach stanowią

tak tanią i liczną siłę roboczą, że właściciele przedsiębiorstw przemysłowych ich pracą zastępują kosztowne narzędzia. W kopalniach kobiety wynoszą węgiel z szybów w koszach, umieszczonych na głowie. Właściciele kopalń uważają, że ten system transportu jest bardziej opłacalny, niż instalowanie kolejek lub też kupno chociażby taczek dla wywózki węgla. Kobiety zatrudnione w budownictwie noszą na głowie piasek i cegły, za pracę wykonaną pobierają nędzne grosze, co się lepiej kalkuluje przedsiębiorcom niż inwestycje na nowoczesny sprzęt techniczny. Indyjskie plantacje herbaty zatrudniają 300 tysięcy kobiet i 100 tysięcy 6-letnich dzieci. Płaca kobiet jest nędzna, zarobek dziecka odpowiada wartości 20 dkg. cukru, czyli 35 zł dziennie. Fabryki cygar zatrudniają w produkcji dzieci w wieku od lat 6 do 12.

Zaledwie 5 procent dzieci indyjskich korzysta z nauki w szkołach. Nie też dziwnego, że wśród mieszkańców Indii 85 procent to analfabeci. Śmiertelność wśród dzieci jest olbrzymia, co czwarto noworodek umiera. Warunki mieszkaniowe robotniczej i wiejskiej ludności są przerażające. 98 procent ludności Indii mieszka w lepiankach, lub wprost koczując po ulicach. Warunki sanitarne nie przedstawiają się o wiele lepiej. Na 500 mieszkańców przypada jeden kran. Przeciętą powierzchnią mieszkaniową dla rodziny, składającej się co najmniej z 10-ciu osób, nie przekracza 9 metrów kwadratowych.

Wszystkie przytoczone tu wyżej fakty świadczą o tym, że masy ludności indyjskiej pracujące na rzecz anglosaskiego i rodzimego kapitału, wiodą życie — nieludzkie. Długoletni panowie Indii, Anglicy, i tamtejsze warstwy posiadające nie czynią nic, aby kraj swój wyprowadzić z ciemnoty i nędzy.

Raport Międzynarodowej Komisji Kobięcej złożony odpowiednim władzom i opublikowany w specjalnym wydawnictwie otworzył oczy całego świata na politykę imperialistów w krajach kolonialnych.

Jak się UBRAC

Dzisiaj przedstawiamy naszym Czytelnikom na załączonych rysunkach modele wiosennych sukien, kostiumów oraz bluzek.



Niezwykle modne są w tym sezonie materiały o wzorze kraty. Z tkanin tych, które w dużym wyborze znajdujemy w sklepach włókienniczych sieci handlu spółdzielczego sporządzą będziemy też wiosną suk-

nie, kostiumy, a nawet i płaszcze.

Zademonstrowana na pierwszym rysunku sukienka uszyta jest z tkaniny kraconej: spodnica kloszowa i bardzo szeroka, staniczek dopasowany, opięty. Przybraniem tej sukni jest jednobarwny skórzany pasek i w tym samym kolorze utrzymany szalik.

Następne dwie sukienki to modele typowe przerobkowi. Wykorzystane być powinny



w wypadku przerabiania starej przykrótkiej czy nieładnej w tym sezonie sukienki.

Kostium uszyty z tkaniny



wielnianej. Odnacza się dużą prostotą kroju i ma jedną cenną zaletę, przez kilka sezonów nie wyjdzie z mody, gdyż jest skromny i sportowy w linii. Bluzki stanowiąc będą uzupełnieniem dwuczęściowych sukien-kostiumików lub angielskich sportowych kostiumów. Sporządź by je należało z tkanin jasnych i nadających się do domowego prania, gdyż ta część garderoby usługa zwykle szybkiemu zabrudzeniu.

I. Zawistowska
korespondent „Głosu”

Kronika Piotrkowa

Świat pracy Piotrkowa

godnie uczci dzień 1 Maja

PRACOWNICY PZPB W BIELCHATOWIE

W ramach Czynu 1-Majowego pracownicy Państwowych Zakładów Przemysłu Bawełnianego w Bielchatowie postanowili przyspieszyć wykonanie rocznego planu produkcyjnego na dzień 25 listopada br. Ponadto rozumiejąc znaczenie oszczędzania na obecnym etapie gospodarczym, powzięli w tym kierunku kilka zobowiązań. Przede wszystkim postanowiono zmniejszyć procent braków z 5 procent na 2 procent, oraz podnieść jakość pierwszego gatunku z 63 procent na 76 procent. Posunięcia te według obliczeń załogi powinny dać 21 milionów zł oszczędności. Wypełnienie planu oszczędnościowego będzie tym łatwiejsze, że w roku bieżącym przewidziana jest rozbudowa zakładu. Jak nas informuje kierownictwo w najbliższym czasie zainstaluje się tutaj 40 nowych krosien.

Na uwagę w PZPB w Bielchatowie zasługuje coraz szerzej rozwijający się ruch współzawodnictwa pracy. Na czoło załogi fabrycznej wybiło się 22 przodowników pracy, którzy nie mało przyczynili się do zwiększenia produkcji. W dniu jutrzejszym nagrodzeni zostaną oni premiami pieniężnymi. Pracując wydajnie robotnicy nie zapominają równocześnie o rozrywkach kulturalnych. Istnieje tutaj złożeń z robotników zakładu zespół artystyczny, który w dniu ju-

trzejszym wystąpi z przedstawieniem.

CEGIELNIA W DOMIECHOWICACH

Nie chcieli pozostać w tyle za pracownikami PZPB w Bielchatowie robotnicy cegielni w pobliskich Domiechowicach. Rozumiejąc, że na obecnym etapie odbudowy kraju produkcja cegieł wysuwa się jako jedno z najważniejszych zagadnień, postanowili w ramach Czynu Pierwszomajowego zwiększyć plan produkcyjny na kwiecień z 125 tys. cegieł na 150 tys. cegieł. Jak się dowiadujemy pracownicy cegielni w Domiechowicach powzięli zobowiązanie na czas wykonania. (MK)

Pracownicy Państwowego Kierownictwa Robót Wodno Melioracyjnych w Piotrkowie powzięli w ramach Czynu Pierwszomajowego następujące zobowiązanie:

Akademie 1-Majowe w PZPW Nr 30 w Zgierzu

W Państwowych Zakładach Przemysłu Welnianego Nr 30 w Zgierzu odbyły się we wszystkich oddziałach akademie pierwszomajowe, na których prelegenci zapoznali zebranych ze znaczeniem Święta 1 Majowego w tym roku oraz z wynikami Obrad Kongresu Pokoju w Paryżu. Akademie te zamieniły się w manifestacje na rzecz pokoju i ścisłego soju-

Na dzień jutrzejszy zakończyć prace przygotowawcze w związku z uruchomieniem robót wodno-melioracyjnych w ramach państwowego planu inwestycyjnego.

Ponadto zobowiązano się wyremontować we własnym zakresie w godzinach poza biurowych posiadany sprzęt techniczny, oraz w chwilach wolnych od zajęć służbowych prowadzić akcje uświadczaniająca wśród mało i średniorolnych chłopów naszego powiatu o znaczeniu kultury rolnej z szczególnym uwzględnieniem racjonalnej uprawy łąk. (G)

MP-owcy ZOBOWIĄZANI SWE WYKONALI

ZMP-owcy przy Publicznej Średniej Szkole Zawodowej w Piotrkowie podjęli się w ramach Czynu Pierwszomajowego zasadzić drzewka na ul. Belzackiej i Leonarda. Jak się dowiadujemy zobowiązanie swe młodzież przed paru dniami wykonała. Pośpieszyli się również ZMP-owcy Liceum Handlowego, którzy swój Czyn Pierwszomajowy — uporządkowanie Głównej Alei w parku im. Poniatowskiego, także przed paru dniami wykonali. (H)

Czyn 1-Majowy listonoszy wiejskich

Listonosze wiejscy łódzkiej dyrekcji okręgowej poczt i telegrafów wykonali swój Czyn Pierwszomajowy, w ramach którego werbowali prenumeratorów dla nowego piśmie dla wsi — organu KC PZPR „Gromady”.

Już na dzień 26 kwietnia przekroczyli oni zaplanowaną, uprzednio liczbę nowych prenumeratorów o 16 proc.

To osiągnięcie listonoszy wiejskich naszego województwa niewątpliwie zachęci ich do dalszych wysiłków w pełnieniu szaczonej misji dostawy drukowanego słowa do najodleglejszych zakątków naszej wsi.



KOMU WINSZUJEMY

Sobota, dnia 30 kwietnia 1949 rok.
Dziś: Katarzyny.

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Urząd Bezpieczeństwa Publicznego 10-49
Straż P.arna 10-72
Szpital św. Trójcy 10-70
Pogotowie lekarskie nocne ul. Stalina 45, tel 10-04

DYŻURY LEKARZY

Jak podaje Ubezpieczalnia Społeczna w Piotrkowie dyżur świąteczny dzienny pełnić będzie w dniu jutrzejszym 1 Maja dr. Pawłowski Janusz zamieszkały w Piotrkowie przy ul. Alei 3 Maja Nr 19.

Redakcja i administracja „Głosu Piotrkowskiego” Piotrków, Al. 3 Maja 4. Interesantów przyjmuje się codziennie (prócz niedziel i świąt) od godz. 15 do 18.

Rozdzielnia „Głosu Piotrkowskiego” ul. Słowackiego Nr 26, Tel. 15-40.

Pierwszy Maja w Sulejowie

W dniu jutrzejszym — 1 Maja, odbędzie się o godz. 10 rano na Placu Straży Pożarnej uroczystość z okazji politycznych, młodzieżowych oraz przedstawicieli miejscowego społeczeństwa. Otwarcia uroczystości dokona miejscowy przedstawiciel Związku Zawodowego po czym burmistrz miasta wygłosi przemówienie okolicznościowe. Po przemówieniu nastąpi uformowanie pochodu a następnie przemarsz głównymi ulicami miasta. W godzinach popołudniowych w sali miejscowej Straży Pożarnej odbędzie się uroczysta akademie. Poza częścią oficjalną odbędzie się również bogata część artystyczna. W godzinach wieczornych odbędzie się zabawa taneczna z której dochód przeznaczony

jest na budowę Domu Partijnego w Sulejowie. W dniu dzisiejszym w ramach uroczystości Pierwszomajowych odbędzie się uroczysta akademie, urządzona przez młodzież szkolną. Po akademii nastąpi rozdanie paczek ze słodyczami wśród dzieci szkolnej, a sieroty i półsieroty, otrzymają ubranie i koszuły.

Wędrowka po województwie

ZDUNSKA WOLA
Zarząd Miejski w Zdunskiej Woli opracowuje plan budowy łaźni miejskiej. Łaźnia ta mieścić się będzie przy ul. Złotnickiego.

LASK
Liga Kobiet w Łasku prowadzi w chwili obecnej prace przygotowawcze, związane z organizowaniem dziecięcych letnich. Na terenie powiatu łaskiego mają być urządzone 32 dziecińce. (B)

PODDEBICE
W dniu 30. 4. br. o godz. 17-ej nastąpi otwarcie wspólnej świetlicy ORM i OSP w Poddebicach, pow. Łęczyca. Wojew. Związek Straży Pożarnych RP. Okręgu Łódzkiego doceniając powstanie wspólnej świetlicy jako placówki oświatowej obu organizacji, ofiarował biblioteczkę 140 tomów. Po uroczystości otwarcia świetlicy odbędzie się manifestacja członków OSP na cześć Kongresu Pokoju Świata.

Odsłonięcie sztandaru ZMP

W dniu dzisiejszym odbędzie się odsłonięcie sztandaru Związku Młodzieży Polskiej w Piotrkowie. W związku z tym wszystkie koła ZMP zbiórą się o godz. 15.30 na terenie nowych szkół i z kładow pracy, poczem nastąpi wymarsz na plac Agricolę gdzie odbędzie się uroczystość.

Muzeum Ziemi Piotrkowskiej

Oddział Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego w Piotrkowie podaje do wiadomości, że w dniu jutrzejszym otwarte będzie Muzeum Ziemi Piotrkowskiej na zamku od godz. 15 do 18-ej.

77 zespołów — 1312 współzawodniczących Wzrasta ruch współzawodnictwa w PFSJ Nr 1

Ruch współzawodnictwa na terenie Państwowej Fabryki Sztucznego Jedwabiu obejmuje swym zasięgiem coraz więcej robotników i pracowników zakładu. Z każdym dniem meldują i zgłaszają się do współzawodnictwa indywidualnego nowi robotnicy, z każdym dniem zwiększa się ilość zespołów, biorących udział w wyścigu pracy.

A oto cyfry obrazujące stan współzawodniczących w pierwszym kwartale br.

Na oddziale alkali — celulozie bierze udział w współzawodnictwie indywidualnym 58 osób, oraz istnieje 6 zespołów, składających się z 53 uczestników.

Oddział wiskozy liczył 9 współzawodniczących zespołów ze 119 robotnikami. 21 robotników brało udział w

współzawodnictwie indywidualnym. Oddział tofonu zorganizował w I kwartale 31 osób w trzech zespołach. Indywidualnie współzawodniczyło 14 osób.

Na nawaljni indywidualnie współzawodniczyło 102 członków załogi, na oddziale manipulacyjnym — 109 osób, a w warsztacie mechanicznym — 10 osób. W tymże warsztacie zorganizowano również 19 zespołów, liczących 136 uczestników.

Skrecałnia posiada już 17 zespołów z 128 robotnikami, 16 osób współzawodniczy indywidualnie. Krepa zmobilizowała 147 osób do wyścigu indywidualnego, a tylko 5 zespołów z 54 osobami — do wyścigu zespołowego.

Przędzalnia jedwabiu gromadzi w 15 zespołach 114 członków załogi i 15 osób

współzawodniczących indywidualnie, a warsztat energetyczny obok 25 uczestników współzawodnictwa zespołowego (3 zespoły) posiada 8 osób w ramach indywidualnego współzawodnictwa.

Poza tym indywidualne współzawodnictwo istnieje w magazynie szpul i kanetek — 10 osób, metalnia — 64 osoby, artex — 52 osoby, oraz na oddziale desyfuracji jedwabiu współzawodniczą 24 osoby i 5 kierowników.

Cyfry te najdobitniej świadczą, iż nowe formy współzawodnictwa znalazły zrozumienie wśród pracowników załogi PFSJ Nr 1, tym bardziej załoga wcale nie myśli poprzestać na ilości 1312, współzawodniczących, a chce do tego szlachetnego wyścigu i wysiłku wciągnąć wszystkich robotników i pracowników.

Z odpadków - wartościowe produkty

43 placówki „Bacutilu“ w województwie łódzkim

Niepotrzebne zdawało by się, albo mało wartościowe odpadki stanowią cenny surowiec, znajdujący zastosowanie nie tylko w kraju, ale również poszukiwany za granicą, która płaci zań cenny mi dewizami. Dlatego też po ważną rolę spełnia Państwo we Przedsiębiorstwo Przemysłowo-Handlowe, zajmujące się zbieraniem i przetwarzaniem różnorodnych odpadków zwierzęcych, do których zwykliśmy przywiązywać małe znaczenie. Kości szczeniaka, racice bydłce, rogi — wszystko to może służyć do wyrobu różnego rodzaju wyrobów galanteryjnych, różnych drobiazgów, bez których trudno obejść się w życiu.

Na terenie województwa łódzkiego, niemal we wszystkich większych miastach, istnieją przy rzeźniach 43 placówki „Bacutilu“, zajmujące się zbierką tych często pogardzanych odpadków. Z kości, których jakże wiele wala się po naszych śmietnikach, można otrzymać aż 32 różne artykuły pochodne, wśród nich cenne kleje, olej wiskozowy, nawozy sztuczne, Dania, Szwecja, Szwajcaria, i Ameryka są poważnymi odbiorcami polskiego przedsiębiorstwa „Bacutil“ za którego pośrednictwem dostarczamy tym krajom zwierzęce gruczoły wewnętrzne wydzielania jak trzustkę, zawierającą cenną insulinę — lek, stosowany przy cukrzycy. Z innych produktów hormonalnych można o-100 proc. drożej.

trzymać testomowirony, poszukiwane w aptekach zastrzyki. „Bacutil“ jest również poważnym dostawcą dla naszego przemysłu farmaceutycznego.

Jak poważną rolę spełnia „Bacutil“, może świadczyć fakt, że w ciągu 10 miesięcy ubiegłego roku przedsiębiorstwo to osiągnęło około 2 milionów dolarów z eksportu najprzeróżniejszych odpadków. Poza wspomnianymi powyżej gruczołami we wnętrzu wydzielania, po ważną pozycję wśród sprzedawanych zagranicą odpadków z naszych rzeźni zajmują szczeniaka zwierzęca, dostarczana głównie do Ameryki.

W Łodzi znajdują się trzy specjalne zamrażalnie i kabiny chłodnicze. Stąd — trzustka i inne pozostałości wnętrza zwierząt, zamrożone, zachowując stan świeżości wędrują do naszych i

zagranicznych fabryk farmaceutycznych, by tam ulec przeróbce na cenne leki: Specjalne urządzenia, umożliwiające przechowanie różnego rodzaju cennego surowca, znajduje się w Piotrkowie i Kutnie. W powiecie kutnowskim, w Zieleńcu „Bacutil“ posiada Zakład Utylizacyjny, dostarczający maczkę kostną, produkt niezwykle cenny w okresie wzmózionej akcji H, bo stanowiący doskonałą domieszkę do pokarmu dla inwentarza żywego.

Różne odpadki przerabiane są we własnych fabrykach „Bacutil“. I tak na przykład z krwi zwierzęcej produkują się w Gdyni kleje; z uszu, ze skrawków skóry świńskiej w fabryce „Bacutilu“ w Brodnicy powstaje żelatyna.

„Bacutil“ jest poważną placówką gospodarczą. Rozumieją to jego pracownicy którzy w ramach Czynu Pierw-

CENNIK OGŁOSZEŃ

w dzienniku „GŁOS PIOTRKOWSKI“

Za jednostkę obliczeniową dla ogłoszeń wymiarowych przyjęto 1 mm przez szerokość i tami (szpalty). W tekście i za tekstem — 6 tamów po 45 mm.

Wielkość ogłoszeń	Za tekstem	Nekrologi	Drobne
od 1 do 100 mm	70	70	30 zł.
od 101 do 200 mm	110	110	
od 201 do 300 mm	160	160	
powyżej 300 mm	200	200	

Ogłoszenia tabelaryczne, bilanse i kombinowane o 100 proc. drożej.

Niech żyje 1 Maja — Święto Klasy Robotniczej — Święto Polski Ludowej

TEATR

PANSTWOWY TEATR WOJSKA POLSKIEGO w Łodzi ul. Jaracza 27

TEATR „OSA” Traugutta 1 tel. 272-70

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY w Łodzi ul. 11-go Listopada 21

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA Daszyńskiego 34

TEATR „MELODRAM” ul. Traugutta 18 (Gmach OKZZ.)

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA” Piotrkowska 243

ROBOTNICZE TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ DZIECI - TEATR LALEK „PINOKIO” Nawrot 27

TEATR LALEK „ARLEKIN” Łódź ul. Piotrkowska 150 tel. 258-99

CYRK NR. 2 codziennie o godz. 19.15 soboty 2 przedstawienia - niedziele 3 przedstawienia

Wielkie widowisko atrakcji.

kina

ADRIA - „Dzwonnik z Notre Dame”

BAŁTYK - Kino nieczynne z powodu remontu

BAJKA - „Casablanka”

GDYNIA - Program Aktualności Kraj i Zagr. Nr. 17

HEL (dla młodz.) - „Dziubars”

MUZA - „Timur i Jego Drużyna”

POLONIA - „Cezar i Kleopatra”

PRZEDWIOSNIE - „Wielka Nagroda”

ROBOTNIK - „Cztery Serca”

ROMA - „SLUBY KAWALER-SKIE”

REKORD - „Nikt nic nie wie” dla młodzieży godz. 16, niedz 14.00

STYLOWY - „Nowe Pokolenie” dla młodzieży „Eksperyment D-ra Ehrlicha”

SWIT - „Daleka Droga”

TATRY - „Głda”

TECZA - „Rzym Miasto Otwarte”

WISLA - „Cezar i Kleopatra”

WŁÓKNIARZ - „Krwawa Wenetta”

WOLNOŚĆ - „Opowieść o Prawdziwym Człowieku”

ZACHĘTA - „Czwarty Peryskop”

SPORT SPORT SPORT



Ostatnie godziny przed startem

Kolarze nasi dzisiaj zwiedzą Pragę, a jutro o godz. 14-ej wyruszą w drogę do Warszawy

Jak już donosiliśmy, kolarze nasi startujący jutro w II Międzynarodowym Wyścigu Kolarskim Praga-Warszawa...

Polsce do wyścigu Praga-Warszawa świadczy choćby ten fakt, że kierownictwo wyścigu zdecydowało się na zastosowanie specjalnej obsługi...

O godzinie 19.15 w Domu Słowian, gdzie zostali nasi kolarze zakwaterowani, odbyło się przyjęcie z udziałem starosty Truhlarza...

NAPOWIETRZNI OBSERWATORZY

Obserwatorzy jego będą mel dowali o wszystkich ciekaw- szych walkach na trasie, które toczy się będą na prze- strzeni przeszło tysiąca kilo- metrów...

JAK SPĘDZA KOLARZE DZISIEJSZY DZIEŃ W PRADZE

Dzisiaj zawodnicy wszyst- kich drużyn biorących udział w wyścigu oraz ich kierowni- cy wraz ze starostą Truhla- rzem złożyli wieniec przy pom- niku założyciela „Sokoła” cze- skiego Mirona Tyrśza...

Spójnia zawiadamia swych członków

Zarząd Okręgowy Zrzeszenia Sportowego „Spójnia” w Łodzi, podaje do ogólnej wiadomości członków Związkowego Klubu Sportowego „Spójnia” i człon- ków Kół Sportowych z terenu Łodzi...

Komunikat Kolegium Sędziów Nr 10

Obsada sędziowska na dzień 1 maja rb. 1. Godzina 17.30 boisko ŁKS, Reprezentacja-ŁKS - Każmier czak, 17.30 boisko Zjednoczone, Ogniwo-Związkowiec - Wal- czak M., 17.30 boisko Wimy, Ko- lejary-Widzew - Hąnsz, 17.30 boisko DKS Szkoły Zaw.-Szko- ły Og. - Naporski, 17.30 boisko I.K.P. Bawelna-Resursa - Mar- ciniak.

Czy akademicy wezmą masowy udział w tegorocznych Biegach

Łódzcy akademicy chcą w tego- rocznych Biegach Narodowych wy- kazać się znaczniejszą liczbą sta- tujących, niż to miało miejsce w latach ubiegłych.

Komunikat WG i D Nr 16

Podaje się dalszy ciąg kalenda- ryka o mistrzostwo Klasy C. Grupa I. Termin II 7 V 49 Boisko Ozorków godz. 17.00 Bzu- ra Ozorków - Znicz Skierniewice, Boisko TUR PL godz. 17.00 Gwiaz- da - Czyna.

Kolarze polscy trenują w Pradze

PRAGA (Obsl. wł.). Kolarze polscy, startujący w wyścigu P-W, odbyli trening na trasie do Pardubic, przebywając około 120 km.



Polscy przeciwnicy Zatopka i Węgra Szilagyi

Polski Związek Lekkoatletyczny wyznaczył zawodników polskich, którzy wezmą udział w międzynarodowym biegu na 5 km, organizowanym na stadionie W. P. w Warszawie...

Komunikat WG i D Nr 13

o) Karze się zawodnika Kahu żyńskiego Jerzego z ŁKS Włóknarz Łódź 3 miesięczną dyskwalifikacją od 11 kwietnia 49 do dnia 10 lipca 49 za bruta- lną grę na zawodach w dniu 10 kwietnia z zawieszeniem na przeciąg 6 miesięcy, tj. do dnia 10 listopada 49 r.

Jędrzejowska i Piątek wygrywają w Budapeszcie

BUDAPESZT (Obsl. wł.). W czwartek, dn. 28 bm., teni- ści polscy Jędrzejowska i Piątek rozegrali pierwsze spotka- nia o międzynarodowe mistrzostwo tenisowe Budapesztu, mając za przeciwników zawodników węgierskich.

Co usłyszymy przez radio

Program na sobotę 30 kwietnia 1949 roku. 12.04 Wiadomości południowe 12.20 Koncer tolstów. 12.45 Audycja dla wsi, 13.00 Przerwa.

Teodor Dreiser 108 Tragedia Amerykańska

- Ile płacił oskarżony za pokój? - Siedem dolarów tygodniowo. - A za utrzymanie? - Pięć do sześciu. - A inne wydatki? - No, tak. Ubranie i praczka. - Musiał też oskarżony mieć inne wydatki, związane z bywaniem w świecie? - Zgłaszał sprzeciwił - krzyknął Mason. - Sprzeciw uwzględniony - odparł na to przewodni- czący.

- Przeproszenie należy się mnie i oskarżonemu, jeżeli na to Wysoki Sąd się zgodzi i zechce przerwać na kilka mi- nut posiedzenie! - zawołał Jephson i podchodząc do Ma- sona dodał: - A tymczasem potrafił je otrzymać bez sank- cji prawnej... Mason widząc, że szykuje się nań atak, skupił się w sobie. Urzędnicy, woźni, szeryfi, stenografki i maszyniści zbiegli się do nich i przytrzymywali obu przeciwników, a przewodniczący walił gwałtownie pięścią w stół i krzyczał: - Panowie! panowie! W jakim położeniu stawiacie się obaj? Macie się przeprosić wzajemnie i przeprosić sąd, bo w przeciwnym razie ogłoszę zawieszenie procesu i skarzę was obu na dziesięć dni i pięćset dolarów.

kojnie, jak gdyby przez ten czas zapalał tylko papierosa, - mówił, że zarabiał tygodniowo dwadzieścia pięć do- larów i że miałeś rozliczne wydatki. Czy mogłeś wobec te- go odłożyć coś na czarną godzinę? - Nie, proszę pana... niewiele... prawie nic. - A więc gdyby jaki doktor zgodził się pomóc pannie Alden i zażądał na przykład stu dolarów, czy mógłbyś za- płacić? - Nie, nie mógłbym. - Może panna Alden miała własne pieniądze? - O żadnych nie wiedziałem. - Wiec jakże oskarżony mógł jej pomóc? - Myślałem, że może doktor pozwoliłby mi spłacić ho- norarium ratami albo że poczeka, aż zbiórę pieniądze dla niego. - Mhm. I rzeczywiście miał oskarżony ten zamiar? - Tak! Tak! miałem projekt. - Powiedział jej oskarżony o tym? - Powiedziałem. Ona o tym wiedziała. - Wiec, Clydie Griffithsie, cożś dalej robił, gdy ani ty, ani ona nie znaleźliście żadnej pomocy? - Wtedy ona zażądała, żebym się z nią ożenił. - Tak bez ceremonii? - Tak. Bez namysłu. - I coż jej na to oskarżony odpowiedział? - Powiedziałem jej, że nie mogę, że nie mam pienięd- zy, aby móc się ożenić. Poza tym nie mógłbym pozostać na swej posiadzie, bo po urodzeniu dziecka każdy by się o tym dowiedział i nie mógłbym już pozostać przy swym zajęciu, a i ona również. (D. c. n.)